

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 14.

Z KRAKOWA DNIA 15. LUTEGO 1815 Roku WĘ SRODE.

## Z Warszawy d. 7 Lutego.

W dniu 4 b. m. odprawiono się w salach ređutowych publiczne otwarcie szkoły dramatycznej teatru narodowego w obecności JO. Xcia Jmci Lubckiego Dyrygującego Ministeryum Spraw Wewnętrznych, JW. Radcy Stanu Staszica Prezesa Towarzystwa Królew: Warszaw. przyjaciół nauk, Radcy i Zastępcy Dyrektora Edukacyi publicznej, JW. Prefekta Departamentu Warszawskiego, Dyrekcyi Rządowej teatru narodowego, wielu znakomitych osób i liczne zgromadzenia. W. Lipiński Prezes wspomnioney Dyrekcyi, zagał posiedzenie następującym głosem:

"Rozciągać się nad korzyściami, iakie w terażniejszym stanie towarzystw widowiska teatralne przynoszą społeczeństwu, nie jest zamiarem moim. Nikomu pewnie zastanawiającemu się nad rzeczami tajne bydz nie mogą. Gdyby teatr uważany był tylko iak połączenie sztuk pięknych dla sprawienia przyjemney i użyteczney dla publiczności zabawy, iużby korzyść ta niewątpliwą była. Podaie on tym sztukom naysmyślniejsze dosko-

nalenia się pole. Tam muzyka znajduie sposobność rozwinięcia całej swej władzy, którą mieć może nad umysłami; dowcip, obszerny okazania się zawod. Sztuka rymotworska wydana głosem i właściwym tonem uczuciów, które chce wzbudzić, a często złączona z słodkim brzmieniem muzyki, idzie żywiej do serc i umysłów. Sztuka malarza wystawia obrazy nie w udanych, ale w rzetelnych osobach, postaciach i ubiorach. Słowem, wszystkie sztuki podaią sobie rękę dla dzielniejszych sprawienia skutkow.

"Te wszystkie czary przybiera na pomoc rozum, sprzymierza się z niemi, i pod ich przyjemna postacia ukrywa zamiary swoje, aby ważne prawdy, aby czucia zaszczycające ludzkość miłym dla ludzi sposobem podał; aby wady w okropnym, przywary w śmiesznym wystawuiąc widoku, one obrzydził.

"Cel więc moralny, cel zabawy, i cel doskonalenia sztuk pięknych łączą się z sobą; i te są wielkie zalety widowiska teatralnego.

"Lecz uważając teatr iako skład za-

chowawczy sztuk pięknych, iako ich doskonalenia się pole, wiele od niego wymagać przychodzi. Jeżeli chce rzetelnie pozyskać imię ich świątyni, powinien starać się o utrzymanie tych sztuk dla zaszczytu narodowego na stopniu, na którym gdziekolwiek bądź stanąć mogły, i o coraz większe onych doskonalenie; inaczej, stałby się niedołączny Muz przybytkiem.

” Jeżeli ziednoczenie sztuk, jeżeli ten spisek ich między sobą ma za cel zwiększenie skutku każdej z osobna, niedoskonałość iedney przeciwnie zmniejszyłaby i popsuła zalety drugiey.

” Gruntem sztuki teatralney iest myśl autora; do tey wszystkie boczne ozdoby stosować się powinny. Poymuie pisarz w umyśle swoim osnowę sztuki, chce wystawić charaktery wzięte w naturze, nadać onym właściwy ton, uczucia, obyczaje, mieści w usta dowcipne, zgodne z charakterem myśli; lecz wyraża je na papierze. Aktor ma to wydać w rzeczy, co autor pojął w umyśle. Coż się stanie, jeżeli aktor nie zrozumiał, nie pojął dokładnie pomysłu pisarza; jeżeli nie wszedł w najdrobniejsze okoliczności i cienie myśli iego; jeżeli je fałszywie lub słabo, lub co równie źle, z przesadą i nad zakres potrzebny wydał? na ow czas rzecz zupełnie zostałaby zmieniona, a gra iego zamiast co miała przydać omamienia przez wykonanie w rzeczy pomysłu autora, co innego wystawiając zepsułaby skutek.

” Toż mówić można o muzyce, która myśl, uczucie autora wyrazić, i one mocniej wydać powinna: Jakżeby im pomoc mogła, gdyby słabo lub niedokładnie wykonaną została?

” Wszystkie więc sztuki iednoczące

się dla sprawienia połączeniem swoim największego iaki byż może skutku, do doskonałości zmierzać powinny. To okazuie, iak ważny iest szczególniey talent artysty dramatycznego, na którego grze cała prawda i omamienie polega; iak obszerney wymaga uwagi, dowcipu, wiadomości, iakiego zastanowienia się nad wszystkim, iak delikatnego czucia, iakiego obięcia wszelkich okoliczności i szczegółów.

” Aktor wystawia ludzi rozmaitego powołania i stanu, od panującego aż do wieśniaka; wystawia osoby różnego wieku, w rozmaitych okolicznościach będących, ludzi różne mających przywary i charaktery. Znać więc iak naydoskonaley te stany, uważać je, uczyć się powinien ich obyczajów, tonu właściwego, nałogów, zwyczajów, postaci i t. d. i tych wszystkich drobnych na pozor okoliczności, które znamienią stany, charaktery i namiętności. Powinien przenieść się na miejsce osoby, którą wystawia, i tak się w nią przeistoczyć, iżby nic w nim nie znać było aktora, lecz osobę, której iest obrazem.

” Ta to właściwie sposobność przeistaczania się, ta władza przybierania rozmaitych postaci dowodzi prawdziwego talentu. Widz nie powinien prawie poznawać tego samego aktora w różnych rolach; wszystkie iego poruszenia, iesta, postać, i gdyby można głos, powinny byż inne w każdej roli.

” Coż będzie, jeżeli aktor, jeżeli aktorka nabyte nałogiem iednostayne poruszenia i jesta w każdej swey roli zachowa, i które są właściwe iey osoby, a nie tey, którą wystawia, ani okoliczności, w któ-

rych się znajduie. Na ow czas nie jest osobą sztuki, ale osobą własną; nie udaie, ale chce tylko udać; w tedy aktor się obiawia, a osoba i omamienie znika. Naturalność i prawda jest naypierwszą gry zalecą. Kto nie jest przeięty tem co mowi, kto sam nie czuie, ten udać dobrze nie potrafi. Psuia więc tę naturalność, tę prawdę owe uczone poruszenia i iesta, które się z przepisu na pewne słowa, na pewne uczucia, potrzebnie czy niepotrzebnie powtarzają. Wydaia one i zdradzaia zimnego aktora, który się staie prawdziwą machiną graiać.

"Psuie rownie naturalność ten przesadny gry sposób, i że tak nazwać można gry zbytek, kiedy aktor lub aktorka przebiera miarę, kiedy i na chwilę w spokojney i naturalney grze zostać nie może, ale mniema, iż ciągle w gwałtownych iestach i poruszeniach zostawac powinna, które okazują affektacyą, rownie ją, iak i widza, do sprzykrzenia morduiacą.

"Prawda więc, prawda jest wielkim wzorem i celem aktora. — Lecz ieszcze w poznaniu tey prawdy trafnego sądu potrzeba; każdy bowiem tak gra, iak poymuie rzecz i osobę, którą wystawia. W tem więc trafnem poięciu, zdrowem sądzeniu sztuki, charakteru i mieysca każdego, w zgłębianiu i dochodzeniu myśli autora młodzi artyści rozważą, zasiąganiem rady znawcow, iey mianowicie chętnem słuchaniem i nauka biegłości i doskonałości nabywać powinni. Pisarz sztuki powierza nieiako aktorowi wszystkie dzieła swego piękne mieysca, wszystkie dowcipne żarty, wszelkie i naydokładnieysze cienia i ozdoby sztuki swoiey, aby żadney nie stracił, aby ie iak naylepiey słuchaczowi dał uczuć.

Inaczey, zamiast przydania iey grą swoią wdzięku, zalety, odbiera iey te piękności, które czytelnik przez samo czytanie lepieyby poznał i uczuł.

"To okazuie, iak obszerny iest, iak wiele wymaga talent artysty dramatycznego, iak wysokiego iest zdolny doskonałości stopnia, tak dalece, iż ten, kto całą iego obszerność myślą zmierza, nigdy się doskonałym mniemać nie może. Ztąd pochodzi, iż we wszystkich rodzajach umiejętności ludzkich prawdziwa zasługa, rzetelny talent iest skromny, iest to znamieniem i cechą iego. Widzi bowiem naywyższy stopień sztuki, i nigdy z siebie nie iest kontent. Mierność nic nie widzi, i dla tego mniema, że wszystko posiada.

"Lecz doskonałość aktora naywięcey od talentu, od natury mu nadanego, zależy. Nauką iego iest więcęcy świat iak książki, więcęcy uwaga ludzi w różnych stanach i okolicznościach; lekcyą iego iest każda chwila, w której ludzi uważać może. Nieodbicie i istotnie potrzebne mu iest obcowanie wyższych Towarzystw, znaomość większa świata i tego poloru, który on nadaie. inaczey, przesadę i affektacyą weźmie za ton właściwy osob wyższego stanu.

"Jednak każda umiejętność, każda sztuka ma swoje prawidła, ma swoią teorią, a mianowicie każda potrzebuie wprawy ćwiczeniem się i używaniem. Muzyka długiey i osobney wymaga nauki. Dramatyka iest literatury częścią, prawidła więc iey i naylepsze wzory znać i cenić aktor powinien. — Mowa oyczysta doskonałej wymaga znaomości; oprócz tego istotnego usposobienia, niemniey ważnym i istotnym iest kształt powierzchowny ciała, te

łatwe, szlachetne, i z wdziękiem nieprzysadnym, lecz naturalnym połączone peruszenia i postawy, które osobnego wymagają ukształcenia, a częściej jeszcze odwyknienia od nałogów, zaniedbaniem lub przysadą powziętych.

” W tym to celu przeznaczony został w roku 1811 fundusz rządowy na szkołę dramatyczną, do której założenia JP. Bogusławski, dawny Teatru Narodowego Dyrektor, najgorliwiej się przyłożył, i wiele dla niej pracy swojej poświęcił.

” Lecz zchletni kurs dla osob w młodym wieku wziętych, a które potrzebowwały wiadomości przygotowawczych, nie był dostateczny, lubo potrzeba utrzymania tej młodzieży, zniewoliła do przyjęcia niektórych z niej osob na teatr.

” Za przeznaczaniem od Naywyższego Rządu na dalszy bieg tej szkoły funduszow, Dyrekcyja rządowa teatralna otwiera ją na dniu dzisiejszym. Lecz same już tylko prosto skierowane do udoskonalenia talentu i nabycia wiadomości i wprawy potrzebnej w powołaniu artysty dramatycznego nauki podaje, w celu, aby ta szkoła nietylko udoskonaleniem, ale i próbą talentow dramatycznych się stała; nieużyteczna bowiem, i stracona jest nauka dla tych, którzy żadney od natury do tego powołania nie odebrali darow; zawadziliby los swoy przyszły, i oczekiwanie publiczności.

” Teatr narodowy po wszystkie czasy od założenia swego posiadał wiele szczególnych osob, obdarzonych znakomitemi talentami. Posiada je i dzisiay, i do niektórych charakterow do sztuki pewnego rodzaju, są artyści, którzy wszędzie i na wszystkich teatrach znakomite trzymaliby

miejsce. — Lecz talent kilku artystow nie stanowi doskonałości sceny narodowej. Trzeba iedności, całości i pilnego naydrobniejszych zalet sztuki wydania, które częstokroć naywiększą ich zaletę stanowią. Trzeba, aby wszelkie i naydowcipniejsze, a w których naywięcej talent aktorow się wydać może, sztuk rodzaje, z przyzwoitą dokładnością, mocą, wdziękiem i prawdą wydane bydz mogły. W muzyce mianowicie ta iedność, zgoda i dokładność nieodbitą jest i konieczną.

” Lecz zastanowić się wypada nad tą uwagą, iż w znaczniejszych Państw stolicach Teatra dzielają między sobą wyższego i niższego rzędu sztuki. U nas ieden je wszystkie łączy. I toż samo grono Aktorow od trajedyi, komedyi wyższej, oper wielkich, oper mniejszych, wodwiłow, melodramow, dramatow, i sztuk niższej komiczności wszystkie wystawia.

(Reszta potem.)

Z Londynu d. 27 Stycznia.

Mowią tu o niektórych odmianach w ministeryum: P. Canning ma z Portugalii wrocić i wniyszć do ministeryum. Lord Castlereagh będzie mianowany parem i przejdzie do innego wydziału. Lord Palmerstone złoży ministeryum wojenne i będzie na para wyniesiony. P. Huskissen będzie kanclerzem skarbowym; Margrabia Wellesley obeymie wydział związkow zagranicznych. Bracia jego wniydą także do ministeryum. Hrabia Liwerpool się od dali.

Dzisiejsza gazeta Goniec zapewnia, iż Lord Castlereagh nie opuścił do 12 Stycznia Wiednia. Xże Wellington zamysła tam około 1go Lutego ziechać; jeżeli za

tem Lord Castlereagh będzie na jego przybycie czekał, tedy trudno, żeby przed końcem Lutego tu stanął, a obecność jego potrzebnaby tu już była w środku rzeczowego miesiąca.

Hr. Liverpool powrócił d. 23 b. m. do Londynu.

Mamy doniesienia od Lorda Cochranne z wysokości Gwadelupy pod d. 10 Listopada. List Komodora Collier (bez dnia i miejsca) donosi: że Amerykańska eskadra, złożona z fregat Prezydentka, Konstytucya i Kongress wypłynęła na morze, (ale kiedy nie pisze.) Przeznaczenie iey jest temu Komodorowi wiadome; ściga ją z okrętami Leander, Newcastle i Acasta. Każda z tych eskadr ma po 138 dział. (Nieprzyszło zapewne do bitwy.)

W Dublinie odbyło się nowe zgromadzenie Katolików Irlandzkich d. 17 b. m. pod Lordem Fingal. Postanowiono podać parlamentowi nową prozbę o zniesienie sromotnych kar przeciw Katolikom. Znaczniejsze miasta W. Brytanii układają także prozby do parlamentu o zniesienie podatku od dochodów.

Zwianie pułków milicyi (których utrzymanie było głównem narzekaniem opozycyi) idzie szybkim krokiem. Z wszystkich liniowych pułków mają także być trzecie bataliony zwinięte.

Do rzadkich zdarzeń terażniejszych czasów należy, iż aż do zatwierdzenia pokoju z Ameryką, na jeziorze Champlain znalazie się iedyny okręt Szwedzki, utrzymujący handlowe związki z Montreal, który obie strony za neutralny uznały.

Pisma tuteysze zawierają obszerną odpowiedź, którą kongress 11 Prowincyi Nowey Grenady (w Hiszpańskiej Ame-

ryce) dał Jenerałowi Montes, gubernatorowi Quito, na jego ich wezwanie do posuszeństwa i powrotu pod panowanie Hiszpańskie. W odpowiedzi tey pod d. 9 Czerwca 1814 z podpisem Prezesa Torres, wyrażono: " Ameryka postanowiła nayuroczyściey być wolną, i nic nie potrafią od tego postanowienia odwieść. Nasze życzenia tak daleko różnią się od Hiszpańskich, iż zbliżenie się iest niepodobnem. Hiszpania trzymać chce Amerykę w podległości, w wieczney opiece i wieczney niewoli. Ameryka zaś ogłosiła się wolną, doletnią i niepodległą. Nie ma zatem środka: Amerykanie chcą raczey umrzeć, niżeli obce iarzmo dźwigać, a Hiszpania żąda zupełnego poddaństwa, czego są dowodem propozycye JW Pana, &c.,"

Irlandzki Lord Kingsland przeszedł z katolickiego do protestanckiego kościoła.

Znalazł się (brat rzekomey zmarłej Prorokini Joanny Southcott, który do pozostałego po niey majątku rości sobie prawo, i oświadcza, iż nie mogła robić testamentu, ponieważ miała pomięszane zmysły. Sprawa o to wytoczyła się do Sędziego Commons, i wierni sekretarze i pomocniczki prorokini zostają w obawie utracenia poczynionych im zapisów.

W gospodzie Loyds zaręczono w przeszłym tygodniu okręt Ceperanga, który przeznaczony iest z naywybornieyszymi płodami Madery na wyspę Elbę dla Napoleona.

Rząd wydał pozwolenie, iż okręty Angielskie, które płyną z towarami do Nowey Szkocyi, Nowego Brunswika i do wysp Bermudzkich, mogą się natychmiast z swoim ładunkiem udać do Amerykańskich portow, skoro tamteyszy guber-

nator odbierze wiadomość o zatwierdzeniu z strony Ameryki traktatu pokoju.

Z Paryża d. 27 Stycznia.

Kżna Angouleme udała się d. 23 b. m. do kościoła S. Dyonizego, dla odmowienia w grobie nad trumną nayukochańszych swoich rodziców modlitwy.

Jeden tylko ieszcze pozostaie do dopełnienia obowiązek. Wiadomo, iż Delfin (Ludwik XVII) pochowany iest na cmentarzu S. Małgorzaty. Lecz dotąd niewiedziano, że serce i włosy tego Królewskiego dziecięcia, zachował Doktor chirurgii Pellotor, który miał zlecenie otworzyć iego ciało. Mieysce, w którym pochowane iest na cmentarzu iego ciało, iest wiadome. Głowa tem iest łatwieysza do poznania, że przy otwieraniu ciała zarzniętą iest wierzchem.

Sąd woicany w Lill uznał Jenerała Excelmana iednomyślnemi głasy za niewinnego. Przejęty iego list do Króla Neapolitańskiego, który był powodem do złożenia na niego sądu, iest następującey ośnowy:

”Nayiaśnieyszy Panie! Od czasu iak niemiłe okoliczności oddaliły mnie od W. K. Mci, nic dla mnie nie mogło bydź obojętnem, co się osoby W. K. Mci tyczyło. Korzystam zatem z nadarzoney sposobności przez P. N. dla złożenia W. K. Mci nayzupetnieyszego uszanowania, które Mu iestem winien. — Dozwoł W. K. Mość przed wszystkim wynurzyć sobie radość, którą ia i moia familia uczuliśmy, dowiedziawszy się, że interessa Neapolu ukończyły się zupełnie z życzeniami i dobrem W. K. Mci. Wierz, N. Panie, iż nikt nad moją familią nie był bardziey niespokoyny o los pięknego Twoiego kró-

lestwa. Lecz dzięki bohatyrskiej stałości i godney tak wielkiego Króla zręczności, Europa iest przymuszona uznać W. K. Mość. Gdyby nawet interessa nie były tak pomyslnie dla W. K. Mci poszły, tedy łatwoby W. K. Mci bylo z tak pięknem i walecznem woyskiem, iakiem iest Twoie, ziednać uszanowanie dla Twey korony, którą winienes iedynie Twoim talentom i cnotom. Zresztą tysiące walecznych officerow, wykształconych w szkole i pod oczema W. K. Mci, pospieszyłoby na pierwszy znak na pomoc W. K. Mci. Cieszyliby oni się, iż tym sposobem mogliby wypłacić dług wdzięczności i podziwienią, który zawsze względem W. K. Mci maia. — Co do mnie, N. Panie, którego słusznie daleko w wyższym stopniu te uczucia ożywiaia, przydam tylko do nich nayserdecznieysze zawsze moje życzenia o chwałę W. K. Mci i szczęście wysokiey Jego familii. Proszę W. K. Mci, abyś przyiał zapewnienie nayszczerszego uszanowania, z którym całe życie będę W. K. Mci naydawnieyszy i nazywiernieyszy sługa.”

Margrabia de Rivier wsiedzie zaraz w Tulonie na fregatę, dla udania się na swoje poselstwo do Stambułu, iak tylko oczekiwany co chwila Jenerał Andreossi ztamtąd powroci. (D. 4 Listopada wyiechał z Stambułu, a d. 21 b. m. przeieźdzał przez Stuttgard.) Wielu officerow Francuzkich udaie się z nowym posłem do Turczach.

Podług doniesień z Diepy, połow ryb w Grudniu pod tamteyszemi brzegami tak był obfity, iż zebrano za ryby 337,000 fr. Trudniło się nim 100 statkow, na których znaydowało się 900 ludzi, i przy-

wiozły 2290 beczek ryb.

Wielkiem iest podobieństwem, mowi dziennik Sporow, że Xże Wellington podpisze wraz z Lordem Castlereagh traktat w Wiedniu, który zawierać będzie zasady i rękoymią Europejskiego pokoju. Nie wątpiemy, iż ostateczne dzieło kongressu przed 3 tygodniami ukończone zostanie.

Król mianował na miejsce zmarłego Xcia Fleury pierwszym szambelanem Xcia Leon, szwagra nieszczęśliwey młodey Xiężniczki Leon, która z podpalenia się umarła.

Hiszpan, który długo znajdował się w podróżach, i niedawno do Madrytu powrócił, napisał ztamtąd pod d. 11 Stycznia do swojego przyjaciela w Paryżu, co następuje :

” Za pierwszym okarzutem postrzedz tu można zupełną odmianę w obyczajach i duchu pierwszych klass ludu. Nawet język okazuje ślady długiego tu bawienia Francuzow. Mody Francuzkie mimo naysurowszego zakazu w ślizgaią się tu ieszcze zawsze, i stanowią ubior szlacheckich Kastyliianek. Ubior narodowy ogranicza się do kościołow, ulic i miejsc publicznych, gdzie nie można się bez niego obeysć, co okazuje, iż ustał zwyczaj podobania się w płaszczach i sukni Hiszpańskiej. — Magaaci [Hiszpańscy bardzo się ograniczyli; przepych w powozach i służących znacznie się zmniejszył. Niektorzy z nich mieszkaią w swych dobrach i unikaią służby Dworskiej. — Niedziele i święta przypominaią tylko ieszcze mieszkańcom Madryckim piękne przechadzki w Prado. Klasztor S. Barbary w tem miejscu, który za rządu Francuzkiego zamieniony został na miejsce zabawy, i ogrod iego nay-

pięknieyszemi drzewami był wysadzony, oddany znowu został zakonnikom, którzy wszystkie te piękne drzewa z wielką pracą i kosztem posadzone, które nofiły iuż owoce i krzepiące cienie czyniły, płomieniom poświęcili. — Zyczeniem Hiszpanow iest stosować się do systematu rządu. Ukończenie woyny pochlebia nieskończenie, co do woiennych czynow, narodowey miłości własney, i chlubiemy się uzyskaniem niepodległości; ale Hiszpania znajduie się na punkcie ulegnienia pod nagłemi potrzebami. Rozwiiający się przemysł zniknął znowu; naybogatsze źródła handlu wyschły, a rolnictwo za powrotem poddaństwa i wszystkich dawnych zwyczajow i uciemieżeń nie może żadną miarą zakwitnąć. — Będziesz W Pan słyszał o proiektach pojednania, o zupełnem przebaczeniu przeszłości, za wspaniałomyślnem wstawieniem się waszego ambassadora, oszczerem zbliżeniu się do siebie obu narodow, i t. d. lecz to wszystko są tylko piękne i czcze nadzieie, które niezaraz przyyda do skutku. Czas tylko i przedziwny wasz Król Ludwik XVIII. mogą to iedynie ziścić. Znajdują się tu ludzie, którzy swoje powołanie czyli wpływ na tem iedynie zakładaia, ażeby nas trzymać, w obrębie morza i Pireneow bez związku z innemi narodami, i wzniecać w pospolstwie namiętności, za któremi to ślepo idzie. „

Z Madrytu d. 12. Stycznia.

Xże Laval Montmorency, ambassador Francuzki przy dworze naszym, miał do Króla naszego pod czas wstępney audyencyi mowę.

Wyszło teraz wezwanie do byłych ochotnikow, aby znowu zaciągali się do

służby, gdyż chcą liniowe wojsko uzupełnić i pomnożyć.

Rząd nasz rozkazał ostrzedz kupców Kadyxkich, iż Dey Algierski w krotce wyda Hiszpanii wojnę, aby zatem Hiszpańscy żeglarze mieli się na ostrożności.

Byłe stany Hiszpańskie dzieliły się na trzy partye, to jest 1) partyą wolności, 2) przeciwną wolności czyli Katalońską, i 3) Amerykańską. Naczelnikami pierwszej byli PP. Arguelles, Gallegos, Perez de Castro, Torreno, &c. Drugiej Biskup Siguenzy, PP. Morales, Gallezo, Huerta, Adwokat Aner, XX. Don i Creuz, &c. którzy nakłonili Króla w Walencyi do zniesienia stanów. Amerykańska partya składała się z około 30 deputowanych po większej części Kadyxkich.

Posłani za przeszłego rządu do Francyi, iako zakładnicy Hiszpanie Margrabowie Moz, Mendoza, &c. powrocili ztamtąd i objęli dawne urzędy u Dworu.

*Z Bruxelli d. 29 Stycznia.*

P. Galatin, ieden z Amerykańskich pełnomocników na kongressie Gandawskim, znajduje się teraz u swoich krewnych w Genewie, a P. Adams, drugi pełnomocnik przybył d. 26 do naszego miasta z kąd uda się do Paryża.

D. 21 b. m. odbyła się tu świetna przejazdka saniami, iakiej od wielu lat nie widzieliśmy. Składała się z trzydziestu kilku sani najprzepyszniej przybranych, które zaięchały do gościnni Bellevue, gdzie przygotowany był wielki obiad. Powrot nastąpił przy pochodniach. Xże Następcą Oranii iechał w 4 konnych swoich saniach z Panną Kulterment. W wieczor

całe to zgromadzenie znavdowało się na reducie. D. 24 powtorzona będzie też przejazdka.

*Z Włoch d. 30 Stycznia.*

Wysłane z Genui do Turynu z hołdem do Króla deputacye, dobrze tam od Dworu przyjęte zostały.

Z Rawenny piszą pod d. 9 b. m. co następuje: W tych dniach przybyły tu z Wenecyi trzy osoby, okazujące Podeście rozkaz Xcia Reuss, aby im wydał dwa przepyszne z tuteyszego kościoła obrazy, które mieli do Wiednia zawieść. Z początku sprzeciwiał się Podesta, ponieważ te obrazy w wielkiem poważeniu były u ludu, ale nakoniec zezwolił. Gdy zaczęto czynić przygotowania do uwiezienia tych arcydzieł kunsztu, porwał się lud do oręża przeciw rzekomym kommissarzom, których Podesta zaledwo uratował, i pod różnemi pozorami u siebie zatrzymał, a tymczasem wyprawił gońca do Xcia Reuss. Xże odpisał, iż żadnych kommissarzow nie wysłał, i że to musi być oszukaństwo, i kazał ich przytrzymać. Jakoż okazało się, iż to byli trzej żydzi z Raguzy, chcący wyłgać szacowne te obrazy. Oddane mi zostali pod sąd; ale żeby prędzej przekonać mieszkańcow, iż Rząd Austryacki podobnego rozkazu nie wydał; stawione mi pierwey ieszcze u pręgierza zostali, których lud, gdyby nie straż, byłby rozszarpał.

*Z Kassel d. 30 Stycznia.*

W Elektorstwie Hessen - Kasselskiem będzie także reprezentacya stanów zaprowadzona. Urzędnicy powiatowi odebrali już od rządu zlecenie urządzić obranie deputowanych na seym od stanu chłopskiego.



# DODATEK DO N<sup>ro</sup> 14. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 15 LUTEGO 1815 Roku WE ŚRODĘ.

*Z Stuttgarda d. 23 Stycznia.*

W Reningen w królestwie Wirtemberskiem umarła w 72 roku życia owdowiała Anna Marya Kummerle. Żyła 43 lat w stanie małżeńskim, i zostawiła 13 dzieci, 78 wnucząt i 12 prawnucząt, ogółem 103 potomstwa, z którego żyje jeszcze 10 dzieci, 51 wnucząt, a 11 prawnucząt, ogółem 72 osob.

D. 21 b. m. przejechał tędy powracający z Stambułu poseł Francuzki Jen. Hr. Andreossy, z swoim adjutantem Kapitanem Thomassin.

W tutejszem ustanowieniu żywności ugotowano w roku przeszłym 46,171 porcy ciepłej strawy, z których za biletami wydano dla ubogich zdrowych 40,958 porcy, a 5213 sprzedano po 2 i 3 graycary porcy. Koszt na bezpłatne porcy wynosił do 1328 złr. Dla chorych ugotowano i rozdano 2270 porcy iadła, a 1633 porcy wina.

W tutejszym domu roboty dla dzieci, który przed 7 laty założony został, trudni się teraz 172 dzieci gręplowaniem, przedzeniem, kręceniem bawełny, robie-

niem pończoch i szyciem.

Tu i do niektórych okolic Szwaycaryi nadeszło doniesienie, iż tytuń i bawełna w Europie wkrótce bardzo ztanieją, gdyż z Ameryki przybędzie trzech letni urodzaj tych płodów, których wywoz był przez wojnę wstrzymany, a z Śmierny po ustaniu morowej choroby także się wywoz bawełny podwoi.

*Z Nimwegi d. 18 Stycznia.*

Podług doniesień z Kliwii, wyszły wczoray ztamtąd ostatnie woyska Pruskie do Emerich i daley do Anholt i Boeckhole. Jazda przeszła tego jeszcze dnia pod Wessel za Ren. Jutro nadeydzie do Kliwii, Kalkar i Franeburga park artyleryi z 900 ludzi i 100 koni złożony, którego sztab i około 200 ludzi stać będzie w Kliwii.

Ze wszystkich części Hollandyi nadchodzą doniesienia o nader niskiey wodzie w rzekach.

W Rotterdamie uderzył piorun d. 12 b. m. z rana w wielką wieżę kościoła, którey wyższą część zaraz ogarnęły płomienie. O godzinie 9 upadł pałacy się krzyż, i zapalił jeszcze dwa pobliskie do-

my. O 10tej upadł największy dzwon z okropnym łoskotem. Dopiero po północy potrafiiono przytłumić ogień.

*Z Tryestu d. 31 Grudnia.*

D. 27 rano wywieszono tu z wielką uroczystością banderę Cesarsko - Austriacką na brygu przezwanym Franciszek I.

Gdy Cesarz nasz obiał znowu w posiadłość miasta i kraie, wydarte mu przez nieszczęsne skutki wojny, nie omieszkał przywrócić mieszkańcom ich spokoyności, i okazywać dla nich oycowskiej troskliwości. W tym widoku, Rząd Cesarski dla zaspokoienia kupców i żeglarzy, tudzież właścicieli okrętów kupieckich, doniosł Gieldzie taką wiadomość: — "Internuncyusz Cesarski w Stambule uwiadomił Kanclerza Stanu, iż Porta Ottomańska wierna traktatowi r. 1783 gotowa wynagrodzić za wszystkie łupieztwa, iakich się Mocarstwa Barbaryyskie dopuściły, a którychby same wynagrodzić nie chciały, i że posłała nowe firmy do ich rządów względem szanowania bandery Austriackiej. „

Spodziewać się należy, iż wszystkie Mocarstwa nadmorskie w Europie zgłoszą się w tej mierze, iak Austria, do Porty, aby Barbarwyczykow do szanowania ich bander skłoniła, nim dzielnych środków użyją przeciw tym nieprzyjaciołom handlu, cywilizacyi i chrześcijaństwa.

*Z Hanoweru d. 23 Stycznia.*

Słychać, iż ze wszystkich zebranych tu deputowanych pozostanie tylko tymczasowo 36 osob, mających się zajmować interesami Seymu. Z tych 36 osob utworzone będą 4 wydziały; ieden z tych wydziałów składać się będzie z 5ciu członków; drugi z 7miu; trzeci z 9ciu; czwar-

ty z 15tu. Inni deputowani powroczą do domow, i to w tych dniach nastąpi. D. 3 Kwietnia zgromadzą się znowu wszyscy deputowani. Przedmiotem obrad wydziałow w skutku zapadłych uchwał będą: sądownictwo, policya, utworzenie nowego systematu podatkowania, obliczenie i sprawdzenie długu narodowego.

*O Menu d. 30 stycznia.*

Z Blankenburga, gdzie w dawniejszych czasach bawił Ludwik XVIII. piszą: D. 28 Grudnia przybyli tu Hrabiowie Vaudreuil i Beaufort, sekretarze Kr. poselstwa w Berlinie, i dowiadywali się u Pocztmistrza Henneberg, do którego zaechali, o szczegóły bawienia tu ich Monarchy. P. Henneberg pokazał im między innymi piśmienny pomnik, który z rąk samego króla odebrał, a który on na dowód jego ukontentowania z pobytu w Blankenburgu na kamieniu chciał kazać wyrznąć. Oba HH. nie opuścili tego miasta, poki nie zobaczyli domu, w którym Król mieszkał. Nie nazywano go pod czas pobytu w Blankenburgu Królem Francyi, ale królem Francuzow.

N. Król Pruski, iako czciciel i opiekun nauk wyzwolonych i umiejętności, napisał do Nauczyciela w liceum Manheymkim następujący najlaskawszy bilet:

"Odebrałem w d. 20 p. m. przysłany mi przez W Pana opis olbrzymiego posąga w Odenwalde, i szacując W Pana pracę w opisaniu tego interessującego przedmiotu, oświadczam W Panu moją wdzięczność. —  
W Wiedniu d. 12 stycznia 1815.

*Fryderyk Wilhelm.*

N. Cesarz Austriacki udzielił posłowi W. Brytanii, Hr. Münster, wielki krzyż